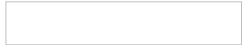


Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (83)

Data publikacji: 2.01.2021 8:00

Może nie z wielkim przytupem i głośnymi fajerwerkami ale nastąpił nowy 2021 rok. Jaki będzie przekonamy się wkrótce. Jednak na pewno nie zmienią siedziby bibliotek w naszym powiecie, które zapraszają do ich odwiedzania i wypożyczania interesujących nas książek. My staramy się podpowiedzieć Państwu jakieś ciekawe tytuły. Tym razem dwie polskie powieści obyczajowe, polska powieść romantyczna i coś polskiego dla dzieci.



fot: pixabay.com

Urszula Jaksik jest autorką współczesnej polskiej powieści obyczajowej „**Dom nad brzegiem oceanu**”. Poruszająca historia o przełamywaniu własnych granic, miłości i pokonywaniu lęku. Magda i Konrad są małżeństwem. On jest człowiekiem sukcesu, robi karierę, świetnie zarabia, podróżuje i realizuje własne ambicje. Ona z oddaniem zajmuje się domem, żyjąc dla syna i chorej córki. Oboje nie wyobrażają sobie, że może być inaczej. Co musi się wydarzyć, by Konrad zrozumiał, czym jest rodzina, od której ucieka? Czy Magda da sobie prawo do realizacji własnych marzeń? „Dom nad brzegiem oceanu” to doskonale napisana powieść o tym, że czasem życie doprowadza nas do punktu, w którym role muszą nagle się odwrócić.

Michał Piedziewicz jest autorem cyklu powieści „**Gdynia. Miasto cudów**”, której trzecia część nosi tytuł „**Dakota**”. Powieść jest kontynuacją „Dzokera” (którego akcja toczy się w Gdyni lat trzydziestych XX wieku) oraz „Domina” (wojenne i powojenne losy miasta i jego mieszkańców). Lata osiemdziesiąte XX wieku. W życie siedemnastoletniej Aśki wbiega o rok starszy gitarzysta. Dziewczyna wkrótce dołącza do jego zespołu, to czas koncertów w gdyńskim Domu Kultury Kolejarski, goniw z zomowcami, ale także zbliżających się matur i najważniejszych wyborów. Perypetiom Aśki przygląda się Łucja jej pamiętająca czasy powstawania Gdyni babka. Przygląda się również Marek, nieco zgorzkniały, bo ciężko doświadczony młodzieńczą miłością, młodszy brat. Wkrótce Aśka z Łucją pasjonują się telewizyjną debatą Wałęsa-Miodowicz, a rzeczywistość nabrzmiewa do zmiany. Przychodzi wolność, z nią dobrodziejstwa wolnego rynku, a zamiast muzyki i miłości ważne zaczynają być kariery...

Trzecią książką jest współczesny polski romans obyczajowy Agaty Przybyłek „**Ja chyba zwariuję**” przy której można się znakomicie zrelaksować. Miłość można znaleźć wszędzie, nawet w szpitalu psychiatrycznym! Nina ma dwójkę dzieci i byłego męża. Tak jak żywiół powietrza, jest silna i niezależna, jednak nie ze wszystkim zawsze daje sobie sama radę. Zresztą kto by dawał, gdy w pracy atakuje cię szalony pacjent, twój były jest wiecznym nastolatkiem, mamusia znajduje ci nowego męża na portalu randkowym, a ty w dodatku potracasz autem nauczycielkę swojego dziecka? Na szczęście Nina może liczyć na wsparcie rodziny oraz przystojnego kolegi z pracy, psychiatry Jacka. Na nieszczęście obydwójce mają ten sam problem nadopiekuńcze rodzicielki. Podczas gdy mama Niny cieszy się, że córka wreszcie się zakochała, mama Jacka nie jest zachwycona faktem, że syn z kimś się umawia. Tylko jak tu sabotować związek swojej dorosłej pociechy? „Ja chyba zwariuję” to romantyczna i zarazem pełna zwrotów akcji opowieść o codzienności, która daje nam nadzieję na wszystko, co najlepsze.

Dla najmłodszych czytelników wybrałem również polską autorkę. Jest nią Joanna Papuzińska i Jej najnowsza książka z serii „**Wojny dorosłych – historie dzieci**” – „**Zbuntowane słowa**”. W PRL-u w paczkach makaronu przemycano zakazane przez władzę książki, drukowane na powielaczu, przekazywane z narażeniem życia kolejnym czytelnikom. Obowiązywała zasada „PRZECZYTAJ – NIE NISZCZ – PRZEPISZ – PODAJ DALEJ”. W ten sposób wiadomości wędrowały z rąk do rąk ludzi, którzy sobie ufali. Tak też zaczyna się opowieść o drugim obiegu i walce o wolność Polski. Historia opowiedziana przez małego chłopca, który słucha opowieści rodziców i dziadków, tłumaczących mu, co się dzieje w ich zniewolonym kraju.

Wszystkim czytelnikom składamy najserdeczniejsze życzenia noworoczne i zachęcamy do korzystania z bibliotek mając nadzieję, że nie zostaną znowu zamknięte.

